

Niemcy szukają poparcia na forum UE dla subwencjonowania kopalni

Niemcy dążą do przeforsowania zmian w projekcie Komisji Europejskiej rozporządzenia o subwencjach dla górnictwa węgla, który jest sprzeczny ze strategią niemiecką dla tego sektora. RFN planuje dotowanie kopalni do 2018 roku i to z opcją przedłużenia, natomiast KE proponuje zakończenie subwencjonowania kopalni węgla kamiennego i brunatnego do 2014 roku. Berlin i inne kraje wspierające górnictwo węgla na razie nie zdobyły poparcia krajów UE, wystarczającego do zmiany stanowiska KE, ale unijny komisarz ds. energii Günther Oettinger w wywiadzie dla *FAZ* zasugerował, że Berlin ma szansę zmienić projekt rozporządzenia KE, m.in. rezygnując z opcji przedłużenia dotacji po 2018 roku.

W 2007 roku Niemcy przyjęły strategię dotowania kopalni węgla kamiennego do 2018 roku, dzięki której mają nadzieję uniknąć gwałtownej likwidacji ok. 26 tysięcy miejsc pracy w tym sektorze i która wspiera sektor budowy maszyn górniczych. Niemcy zaplanowały nawet ewentualne przedłużenie subwencji po 2018 roku, po dokonaniu przeglądu sektora węgla kamiennego w 2012 roku. Jednak przyjęty w lipcu br. projekt KE, zastępujący wygasające na początku 2011 roku rozporządzenie Rady UE z 2002 roku, umożliwia subwencjonowanie nierentownych, przeznaczonych do zamknięcia kopalni jedynie do 2014 roku.

Wypowiedź Oettingera dla niemieckiej prasy potwierdza, że toczą się zakulisowe starania o zmianę projektu rozporządzenia KE. Kraje wspierające sektor górnictwa węgla (RFN, Polska, Hiszpania, Rumunia) muszą zebrać co najmniej 255 głosów w Radzie UE, aby doszło do modyfikacji rozporządzenia. <ŁAN>